

Józef Kulisz

"Kleine Glaubensgeschichte
Christsein im Wandel der Weltzeit",
Oskar Köhler, Freiburg-Basel-Wien
1982 : [recenzja]

Collectanea Theologica 53/4, 185-186

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

szerzenia czy konkretyzacji tematu, często w formie obszernych cytatów z innych prac.

Książka ta jest pomyślana jako podręcznik dla wyższych klas szkoły średniej, z możliwością wykorzystania w ramach różnego rodzaju kursów, dokształcania itp. Metodyka jest rzeczywiście najcenniejszą stroną tej pracy, która — choć nie jest odkrywczą w sensie merytorycznym — stanowić może dużą pomoc w procesie nauczania, także w ramach seminaryjnego studium teologii moralnej.

ks. Grzegorz Schmidt SJ, Lublin

Oskar KÖHLER, *Kleine Glaubensgeschichte. Christsein im Wandel der Weltzeit, Freiburg-Basel-Wien 1982, Verlag Herder, s. 427.*

Autor jest kierownikiem katedry historii powszechnej uniwersytetu we Fryburgu badeńskim: jest specjalistą historii Kościoła okresu Średniowiecza i wieku dziewiętnastego.

Prezentowana książka nie jest jednak historią Kościoła w ścisłym słowa tego znaczeniu, ale historią jego wiary, historią rozumienia i wyjaśniania tajemnicy Objawienia. Uściślając należy powiedzieć, że książka jest historią poszukiwania i systematyzowania tego, co umysł ludzki, pragnący zrozumieć w co wierzy, może pojąć z danych Objawienia.

Mimo iż autor podzielił swą pracę na trzy części, istnieje również część czwarta, a stanowi ją początek — dłuższe wprowadzenie, którego treścią są dzieje Kościoła okresu apostołskiego. Dzieje Apostolskie i listy św. Pawła wskazują, iż wspólnoty Kościoła rozsiadane po różnych częściach ówczesnego świata — Antiochia, Lystra, Filipi, Tesaloniki, Korynt, Macedonia, Achaia, Galacja, Kapadocja i inne — stanowiły jeden z zasadniczych elementów historii powszechnej. Uwarunkowania kulturowe i dziedzictwo religijne młodych wspólnot — żydowskie i pogańskie — powodowały napięcia, które były przezwyciężane dzięki roztropności Apostołów wspieranej światłem Ducha Świętego. Wyrazem takiej próby rozwiązania powstałych napięć, a zarazem pewnego *aggiornamento* Kościoła, był pierwszy Sobór Jerozolimski.

Nową kartą w historii Kościoła apostołskiego było zburzenie Jerozolimy i zerwanie z synagogą. Odejście od synagogi rodziło powoli pełne usamodzielnienie się Kościoła. W tym okresie — na przestrzeni lat 70—100 powstają cztery ewangelie, które stają się jakby sercem nauki Kościoła.

Pierwsza — właściwa — część książki zaczyna się historią Kościoła poapostołskiego. Zachowane pisma i listy Ojców poapostołskich są wyrazem i świadectwem wiary w Jezusa Chrystusa. Już w tym okresie jesteśmy świadkami pewnego „instytucjonalizowania się wiary” — konkretnie sakramentalnego życia Kościoła. Mamy więc pierwsze obawy przed częstym udzielaniem łaski sakramentu pokuty człowiekowi, który po chrzcie miał nieszczęście obrazić ciężko Boga. Z tego okresu posiadamy też piękne opisy obrzędu sakramentu Eucharystii (*Didaché* i św. Justyn), w których znajdujemy żywą wiarę w obecność Jezusa Chrystusa w sprawowanych tajemnicach.

Spotkanie Kościoła z nową kulturą i filozofią rodzi pewną próbę asymilacji pojęć dla wyrażenia tajemnicy wiary. Spotkanie to niosło też nowe trudności. By ratować i jasno określić dziedzictwo wiary, zbiera się Kościół w Nicei i Chalcedonie. Sobory te są czasem dojrzwiania Kościoła. Ich orzeczenia są nie tylko wyrazem wiary, ale też głębszym rozumieniem tajemnicy Boga i człowieka w Jezusie Chrystusie. Ta sama tajemnica wyrażona w pojęciach biblijnych wciela się w szatę języka i pojęcia danej epoki i wchodzi na stałe w życie wiary Kościoła.

W rozdziale tym znajdujemy kilka stron poświęconych polemice św. Augustyna z błędami Pelagiusza. Nauka św. Augustyna o łasce, wolności woli, grzechu pierwotnym, o chrzcie dzieci stała się nie tylko oficjalną odpowiedzią na błędy jego czasów, ale wywarła wpływ na całą teologię Zachodu.

Rozdział ten kończy się historią rozdarcia jedności Kościoła, które, zarysowane już wcześniej, nastąpiło ostatecznie w 1054 roku. Rok ten oznacza nie tylko początek nowej sytuacji — brak jedności Kościoła, ale też początek utrwalania się dwu postaw duchowych, które mimo licznych prób pojednania, pozostały aż do dziś zamknięte dla siebie.

Druga część zawiera historię ośmiu wieków — od XII do XIX. Jest to czas dużego niepokoju dla Kościoła. Najpierw pojawiają się nowe formy życia zakonnego, które swym ubóstwem i sposobem życia odchodzą często od oficjalnej wystawności życia Kościoła. Teologia, dzięki św. Tomaszowi, porzuca powoli filozofię platońską, wiążąc się z filozofią Arystotelesa. Zmiana ta rodzi nową mentalność i wprowadza zarazem nową orientację dla myśli teologicznej.

W tym okresie dochodzi do nowego i jednocześnie bolesnego rozłam w łonie Kościoła. Powstaje nowy nurt życia duchowego — protestantyzm. Wraz z nim pojawia się nowa teologia, nowe spojrzenie na dokumenty Objawienia, na życie sakramentalne, a przede wszystkim na samo rozumienie Kościoła. Na Soborze Trydenckim Kościół wypowiada się i określa oficjalnie swoją wiarę. Dekrety soborowe stają się wytyczną dla teologii, która podjęła trud odpowiedzi na zarzuty ze strony protestantów.

Nową trudnością dla teologii była filozofia deizmu. Choć nie negowała ona religii jako takiej, odrzucała jednak sam fakt i konieczność Objawienia chrześcijańskiego. Człowiekowi wystarcza, w myśl tej filozofii, religia, którą dyktuje mu jego natura.

Wiek XIX w imię sycentyzmu stawia pod adresem teologii nowe pytania. Po raz pierwszy zaprzecza się historyczności postaci Jezusa Chrystusa, a religię — wszelką — sprowadza się do zjawiska, które wraz z dojrzewaniem ludzkości zniknie z jej historii. Wiele z tych problemów podjął Sobór Watykański I, ukazując świadomość swej wiary i dając jednocześnie odpowiedź oczekującemu światu.

Część trzecia — bardzo krótka — jest jedynie szkicem problematyki teologicznej końca XIX i XX wieku. Po modernizmie, okresie wielkiego niepokoju i zamknięcia się Kościoła zaczął się nowy dialog ze światem. Wyrazem tego jest ostatni sobór, którego orzeczenia oczekują pełniejszej realizacji w konkretności życia.

W sumie książka stanowi zwięzłą encyklopedię historii przekazu wiary. Powinna być wykorzystana przy studium teologii. Pozwala bowiem poznać, choć w krótkim zarysie, kontekst historyczny problemów i zagadnień teologicznych.

ks. Józef Kulisz SJ, Warszawa

Theodor SCHNITZLER, *Was die Sakramente bedeuten. Hilfen zu einer neuen Erfahrung*, Freiburg-Basel-Wien 1982, Verlag Herder, s. 231.

Jest to ostatnia praca znanego i cenionego miłośnika liturgii, jej znawcy i w najlepszym tego słowa znaczeniu propagatora bogactw służby bożej Kościoła. Pogrzeb Th. Schnitzlera odbył się 5 września 1982 r. w Kolonii.

W swojej pracy zawarł ks. Schnitzler „pochwałę sakramentów” Kościoła jako niewyczerpalnych źródeł życia Bożego. Autor starał się przedstawić sakramenty w oparciu o analizę odnowionych obrzędów. Nie pominął jednak przy tym ciekawego materiału historycznego, który naświetla rozumienie podanych przez Kościół tekstów modlitw.

Swoje rozważania umieszcza w ramach duszpasterstwa sakramentów. Chce aby one służyły nie wysoce naukowym dyskusjom, lecz *theologiae cordis* (s. 14). Zrodziły się zresztą one z życia, tj. z jego kontaktów z chorymi (sakrament namaszczenia!), z praktyki pastoralnej w parafii, a także z jego doświadczeń jako wykładowcy liturgiki.

Autor wskazał na niebezpieczeństwo zagrażające współcześnie życiu sakramentalnemu w Kościele. Jest nim zbyt świeckie rozumienie sakramentów i formalizm w ich przyjmowaniu. Chrześcijaństwo stało się wpisem do księgi, bierzmowanie — otrzymaniem świadectwa dojrzałości, małżeństwo w Kościele —